PT. Bibljoteka Jagiellońska

Nr. 101 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 8 maja 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (⅟₁₀ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanem i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Austria na rozdrożu.

Dookoła zagadnienia austriackiego wytworzył się już od dawna skompliko wany węzeł gordyjski, który trzyma i trzymać będzie jeszcze długo w napięciu dyplomacje wszystkich zainteresowanych krajów. W każdym bowiem razie problem austriacki jest w dalszym ciągu otwarty, przynajmniej na płaszczyźnie międzynarodowej.

W tej chwili Austria znajduje się pod działaniem trzech sił: Niemiec, Włoch i... Habsburgów.

Sama sprawa powrotu Habsburgów przeszła ostatnio w poszczególnych stolicach Europy znamienną ewolucję. Francja, która na konferencii pokojowej przyczyniła się do zniesienia monarchii habsburskiej, dziś wypowiada się otwarcie za powrotem ksiecia Otto na na tron wiedeński. Podobne stanowisko zajmuje Watykan a prawdopodobnie nie byłaby temu przeciwna i Anglia. Natomiast zaprzyjaźnione z Francją państwa Małej Ententy zajmują wręcz przeciwne stanowisko, widząc w powrocie Habsburgów początek możliwości odbudowania dawnej monarchii austriacko-węgierskiej, która mogłaby się stać atrakcyjną dla różnych ziem, jakie weszły w skład państw małej koalicji.

Zasadniczy zwrot zaszedł w zapatrywaniach Włoch. Zgadzają się one obecnie na to, co tak długo zwalczały. Zgadzają się mianowicie na uczestniczenie w rządach Austrii zwolenników Anschlussu. Krótko mówiąc — wolą w Austrii reżim hitlerowski, aniżeli monarchistyczny. Widać są skłonne poświęcić niepodległość Austrii dla zachowania i umocnienia osi Rzym—Berlin. Bądź co bądź jest rzeczą nader charakterystyczną, że w oficjalnym komunikacie, jaki został ogłoszony po zamknięciu niedawnych narad Mussoliniego z Schuschniggiem nie powiedziano nic o gwarantowaniu niepodległości austriackiej lub o restauracji Habsburgów a natomiast stwierdzono, że uregulowanie stanu rzeczy nad Dunajem winno mieć miejsce przy współudziale Niemiec.

Co się tyczy zagadnienia stosunku Austrii do Niemiec to po zawarciu porozumienia austriacko-niemieckiego w dniu 11 lipca ubiegłego roku, wydawało się, że stosunki między Berlinem a Wiedniem jakoś się ułożą, że zostanie wynaleziony jakiś modus vivendi. Nadzieje te jednak okazały się w przeważającej mierze płonne. Stosunki noszą co najwyżej charakter chłodnej poprawności. Berlin zresztą ma żal do Wiednia za pewne odchylenia od ostrego kursu represyjnego w stosunku do socjalistów.

To co kanclerz Schuschnigg czynił ostatnio, skierowane było przeciw wszelkim próbom anschlussu. Aresztowania narodowych socjalistów, wielokrotne zapewnienia o możliwości powrotu Habsburgów, flirt z Pragą — to wszystko dobitnie świadczyło o tym, iż rząd wiedeński nie ma zamiaru czynić jakichś większych ustępstw na rzecz poczynań hitlerowskich. Zagrożony przez Niemcy rząd wiedeński usiłuje nawet zbliżyć się do Węgier, gdzie rząd Daranyi'ego prowadzi walkę z hitleryzmem.

Sytuacja rządu austriackiego jest naprawdę trudna. Czy Austria zechce szukać pomocy w dalekiej Francji lub Anglii? Czy przyłączy się bez zastrzeżeń do osi Rzym—Berlin? Czy może przystąpi do nowej koncepcji naddunajskiej: Czechosłowacja—Austria—Węgry? Bądź co bądź Austria jest w tej chwili na rozdrożu.

L.

Straszna eksplozja sterowca „Hindenburg".

Paryż. 7. 5. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Nowego Jorku o strasznej eksplozji na transatlantyckim sterowcu „Hindenburg" w czasie ladowania w Lakehurst. Z niewyjaśnionych dotąd przyczyn w chwili, gdy steerowiec zbliżał się do wieży, gdzie miał zakotwiczyć się, nastąpił wybuch i sterowiec stanął w płomieniach. Płonący Zeppelin runął na ziemię z ogłuszającym hukiem. Zorganizowana natychmiast akcja ratunkowa napotyka na wielkie przeszkody, gdyż niemożliwe jest zbliżyć się do palących się szczątków sterowca.

Zeppelin przybył do Nowego Jorku z dwunasto godzinnym opóźnieniem, mając na pokładzie 100 osób w tym 39 pasażerów i 61 członków załogi. Dotychczas zdołano uratować trzy osoby. Los pozostałych osób nie jest dotąd znany.

Katastrofa nastąpiła o godz. 19.15 według czasu miejscowego t. j. około godz. 1-szej czasu środkowo-europejskiego.

Sterowiec „Hindenburg" odbył dotychczas szczęśliwie 20 podróży ponad Atlantykiem.

Lakehurst. 7. 5. (PAT.) Jeden z funkcjonariuszów, zatrudnionych na lotnisku, znajdował się w chwili eksplozji obok wieży, do której bywał umocowywany Zeppelin. Twierdzi on, iż „Hindenburg" w chwili katastrofy znajdował się najwyżej na wysokości 100 metrów. Widać było dokładnie pasażerów rozbawionych i śmiejących się, którzy radośnie witali zgromadzonych na lotnisku, powiewając chusteczkami. Nagle nastąpiła straszna eksplozja. Służba i funkcjonariusze, pomagający w manewrowaniu statku podczas lądowania zaledwie zdołali odbiec na stronę, zanim zwaliła sie na ziemię płonąca i dymiąca masa aerostatku.

Pomimo niesłychanego gorąca, jakie wydzielało się z płonącej masy, wszczęto akcję ratunkową i dostano się do wnętrza płonącego sterowca.

Pierwsze osoby dostały sie do wnętrza statku o godz. 19.50 według czasu miejscowego. Przede wszystkim natrafiono w pobliżu kabiny komendanta na zniekształcone w okropny sposób zwłoki mężczyzny.

O godz. 21.15 nastąpiły trzy dalsze eksplozje.

Urzędnicy celni, którzy znajdowali się na lotnisku w chwili katastrofy, twierdzą, iż dotychczas wydobyto spod szczątków aerostatku zwłoki 37 ofiar katastrofy.

Paryż. 7. 5. (PAT.) Agencja Havasa w depeszy z Berlina podaje następujący opis aerostatku, który zginął w katastrofie:

Sterowiec „Hindenburg", należący do Towarzystwa Zeppelin, został wybudowany w r. 1932 w Fridrichshafen. Długość jego wynosiła 248 metrów, średnica 41 metrów. Był on zbudowany z daralunium. Pojemność jego wynosiła 290 tys. metrów sześc. Sterowiec ten powinien być wypełniany za pomocą helium. Odstąpiono jednak od tej zasady z powodu zbyt wielkich kosztów. „Hindenburg" posiadał 4 motory o sile 1000 koni każdy. Szybkość jego wynosiła około 150 klm. na godzinę. Kabiny, przeznaczone dla pasażerów, mogły pomieścić 50 osób. „Hindenburg" należał do najbardziej współczesnych i najnowszych Zeppelinów. Wewnętrzne urządzenie było zbytkowne. W kabinach znajdowała się ciepła i zimna woda. Specjalna sala była przeznaczona na palarnię.

Bilet do Ameryki Północnej kosztował 1000 mk., do Ameryki Południowej 1500 mk.

URATOWANO 64 OSÓB.

Lakehurst. 7. 5. (PAT.) Według informacji niemieckiego Biura informacyjnego, w chwili lądowania aerostatku „Hindenburg" padal lekki deszcz. Na pokładzie sterowca znajdowało się 36 pasażerów i 60 członków załogi. Dotychczas uratowano 44 członków załogi i 20 pasażerów. Sterowiec lądował w wyjątkowo niekorzystnych warunkach. Krążył przeszło godzinę nad portem lotniczym. Eksplozja nastąpiła kiedy sterowiec powoli zaczął pochylać się ku wieży, do której go zwykle umocowywano. Dwaj dowódcy statku kpt. Pruss i kpt. Lehman doznali ciężkich oparzeń.

Jest coś dziwnego w tej katastrofie.

Lakehurst. 7. 5. (PAT.) Dyrektor portu lotniczego w Lakehurst — Gil Robb Wilson oświadczył: W eksplozji, która zniszczyła aerostatek, dziwne jest to, iż pierwszy wybuch nastąpił w zbiornikach wodoru w tyle statku. Aerostatek gotów był już do zakotwiczenia, kiedy płomienie objęły jego tył. Osoby, które ratowały się, znajdowały się w gondoli z maszynami. Od 21 lat — powiedział p. Wilson — wielokrotnie widziałem różne wybuchy i samoloty w płomieniach, ale nigdy nie widziałem nic podobnego do wybuchu „Hindenburga". Marynarze, którzy rzucili się na ratunek pasażerów płonącego statku, zasługują na jak najwięksżą pochwałę. Oświadczenie swe p. Wilson zakończył, jeszcze raz twierdząc, iż jest coś dziwnego w przyczynach tej katastrofy.

Dzień pokuty prasy sowieckiej.

Moskwa. 7. 5. (PAT.) 25-ta rocznica założenia organu partyjnego „Prawda" stała się „dniem pokutnym" dla całej prasy sowieckiej, oczywiście z wyjątkiem „Prawdy", która apoteozując w artykule wstępnym swoją ćwierćwiekową działalność, podkreśla, że odegrała ona olbrzymią rolę w rozbiciu wszelkich ugrupowań opozycyjnych.

Większość jednak dziennikarzy sowieckich — podkreśla „Prawda" — posiada poważne braki, a mianowicie niedostatecznie szeroki widnokrąg polityczny i kulturalny. Dzięki słabym kwalifikacjom politycznym dziennikarzy prasę wykorzystują wrogowie ludu, szkodnicy oraz agenci japońscy i niemieccy, a także lewicowi opozycjoniści.

Inne dzienniki podnoszą zasługi „Prawdy" i publicznie krytykują własne błędy

Nawet urzędowy organ „Izwiestia" nie otrzymał dyspensy od surowej „samokrytyki". Dziennik ten po stwierdzeniu, że „poziom ideowo polityczny dzienników sowieckich jest niski, że są one powierzchowne i wypełnione beztreściwą frazeologią i lizusostwem, że brak im czujności partyj. że w aparatach redakcyjnych siedzą opozycjoniści, pisze o sobie co następuje: zarzuty te przede wszystkim dotyczą pracowników „Izwiestij", gdzie siedzą wrogowie ludu i cały konglomerat zdecydowanych zdrajców i łajdaków.

Dziennik „Za Industralizaciu" przyznaje się do „indolencji politycznej", pisząc, że „nie orientował się w szkodniczej i szpiegowskiej działalności w przemyśle chemicznym".

„Na Straży" (organ „Ossoawiachimu") również przyznaje się, że „nie dość szeroko obejmuje ważniejsze dziedziny pracy obronnej i że jest słabo związany z organami Ossowiachimu i czytelnikami".

Wojskowa „Krasnaja Zwiezda" wprawdzie nie krytykuje samej siebie, lecz oskarża prasę wojskową o „niedostateczne wypełnianie postanowień Centralnego komitetu partii i wskazań Stalina w dziedzinie przyswajania zasad bolszewickich oraz o obojętność polityczną".

Min. Neurath o współpracy niemiecko-włoskiej.

Rzym. 7. 5. (PAT.) „Giornale d'Italia" ogłasza wywiad z ministrem spraw zagr. von Neurathem, który oświadczył, m. in., iż współpraca włosko-niemiecka nie ma żadnych celów niejasnych, ani ekskluzywnych. W sprawie hiszpańskiej Włochy i Niemcy mają wyłącznie na celu ochronę wartości cywilizacji. Nie mamy w tej dziedzinie — mówił minister von Neurath — żadnych planów egoistycznych. Te same zasady kierują naszą polityką naddunajską, której wyrazem są układy niemiecko-austriackie z 11 lipca 1936 r. oraz układy włosko-jugosłowiańskie z 25 marca 1937 r. Należy zabezpieczyć każdemu narodowi możliwości rozwojowe, uważając go za podmiot, a nie za przedmiot ewolucji. Również w sprawie paktu zachodniego Włochy i Niemcy podzielają tę opinię, co mogłem stwierdzić w toku ostatnich rozmów, przeprowadzonych w Rzymie. Zaledwie postulat belgijski zostanie rozwiązany, trzeba będzie ująć interesy pozostałych państw zainteresowanych w sposób jasny i prosty.

Wiadomości bieżące.

7 MAJA 1937 — **Piątek** Jana b. **Jutro:** Stanisława
Wschód słońca 3·55
Zachód „ 19 11

TEATR WIELKI.
Piątek godz. 19.30 „Podwójna buchalteria".
Sobota godz. 19.30 „Podwójna buchalteria".
Niedziela godz. 15.30 „Profesja pani Warren". — Godz. 19.30 „Podwójna buchalteria".

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA (Teatr Rozmaitości)
Piątek godz. 20 „Wieczór tańca, pieśni i humoru".
Sobota godz. 15.30 „O dwóch takich co ukradli księżyc". — Godz. 20 „Wieczór tańca, pieśni i humoru".
Niedziela godz. 19.30 „Matura".
Poniedziałek teatr nieczynny.
Wtorek teatr nieczynny.
Środa teatr nieczynny.

TEATR COLOSSEUM.
2 oficjalne występy wiedeńskiego teatru.
Piątek godz. 20.30 „Ludzie nocy".
Sobota godz. 12 „Sprzedane dusze". — Godz. 16 „Mąż niedołęga". — Godz. 20.30 „Śledztwo".

KINOTEATRY:
APOLLO: „Parada miłości".
CASINO: „Płomienne serca".
CHIMERA: „Moskwa—Szanghaj".
EUROPA: „Jedna na milion".
KOPERNIK: „Zielone światło".
MARYSIENKA: „Brutal".
METRO: „Rakoczy marsz" oraz „Zbieg z Jawy".
MUZA: „Romea i Julia".
PALACE: „Jej Wysokość tańczy walczyka".
PAN: „Król kobiet".
PAX: „Anthony Adverse".
RAJ: „Rose Marie".
STYLOWY: „Sam Dootsworth" i rewia.
ŚWIT: „Władca podwodnego świata".
TON: „Sprzedawca traktorów".
UCIECHA: „Bohater" i rewia.

PANOPTIKON.
„Kair". Przepiękne miasto u wrót pustyni.

— **Występy Adolfa Dymszy w Teatrze Wielkim.** Codziennie o godzinie 20-tej wieczorem w Teatrze Wielkim występy znakomitego artysty Adolfa Dymszy w świetnej komedii muzycznej p. t. „Podwójna buchalteria", w reżyserii J. Strachockiego. Dekoracje O. Rexa. Kierownictwo muzyczne J. Munda. Dalszą obsadę tworzą pp.: Bohdańska, Tomaszewska, Wilińska, Brochwicz, Berski, Leliwa, Szpiganowicz, Kalinowicz i inni.

— **Niedzielna popołudniówka w Teatrze Wielkim.** W niedzielę, dnia 9-go maja b. r. o godzinie 3.30 po południu w Teatrze Wielkim znakomita sztuka G. B. Shaw'a p. t. „Profesja Pani Warren" w obsadzie premierowej. — Najniższe ceny miejsc.

— **Lucienne Boyer w Teatrze Wielkim.** Wszechświatowej sławy artystka - pieśniarka, najpopularniejsza Paryżanka Lucienne Boyer w przejeździe do Budapesztu, wystąpi tylko jeden raz w Teatrze Wielkim w poniedziałek, dnia 10-go maja br. W programie najcelniejsze piosenki i przeboje [illegible] m. in. piosenka „Parlez moi d'amour". Lucienne Boyer wystąpi z udziałem własnej kapeli jazzowej. — Bilety już do nabycia w kasie Teatru Wielkiego oraz w magazynie nut Seyfartha, ul. Akademicka 6.

— **Hallo! Hallo! Jeszcze tylko jeden dzień dzieli od niebywałej atrakcji, której oczekuje cały Lwów.** Będzie to oryginalny „Wieczór tańca, pieśni i humoru" w Powszechnym Teatrze Żołnierza (b. Rozmaitości) ul. Rutowskiego 22, w którym znani szerokiej publiczności ulubieńcy nie tylko Lwowa, ale i całej Polski — z radia, odtworzą szereg kreacji. Jest tam Pan Stroń, Nie pan Fleischer, międzynarodowa śpiewaczka Lov Short i 12-letnia tancerka Basia Bittnerówna. W programie parodie wybitnych autorów, groteski aktualne, zagraniczne i niezagraniczne, tańce charakterystyczne, ludowe, klasyczne, narodowe, tudzież niezrównane gawędy Pana nieemerytowanego emeryty i wiele innych niespodzianek. Wszystko zapowiada się wspaniale, przysparzając jedynie dyrekcji Teatru sporo kłopotu — która dochód przeznaczyła na budowę Domu Żołnierza — z powodu braku miejsc, jakich pozostało w kasie tylko kilka.
Hallo! Hallo! Jeszcze kilka wolnych biletów.

KRONIKA MIEJSKA.

Zamach samobójczy. Wczoraj w mieszkaniu swym przy ul. Furmańskiej 6 usiłowała pozbawić się życia przez zażycie weronalu 26-letnia Syma Seifer. Wezwane Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala. Przyczyny usiłowanego samobójstwa samobójstwa nie zdołano ustalić.

Wyrwanie torebki. Klara Duerr (Leszczyńskiego 22) doniosła policji, że wczoraj wieczorem, gdy przechodziła przez pl. Krakowski, nieznany sprawca wyrwał jej z rąk torebkę, zawierającą 60 zł., po czym zbiegł.

Wielkie włamanie mieszkaniowe. Wczoraj w godzinach popołudniowych pod nieobecność domowników mjr. dr. Józefa Dąbrowskiego (Romanowicza 3) dokonano włamania do jego mieszkania i skradziono browning, biżuterię, futro oraz 300 zł. w gotówce. Łączna szkoda wynosi 3.000 zł. Zawiadomiona policja wdrożyła energiczne dochodzenia.

Dar Lwowa dla Armii.

W wykonaniu uchwały Rady miejskiej z dnia 10 czerwca 1936 r. o zakupnie dwu samolotów jako dar Lwowa dla Armii, Zarząd miejski zamówił dwa samoloty i przekazał je w dniu wczorajszym przedstawicielom władz wojskowych.

Uroczystość poświęcenia i przekazania samolotów, które otrzymały nazwy „Lwów 1" i „Lwów 2" odbyła się na lotnisku cywilnym w Skniłowie. Oba samoloty zostały ustawione przed hangarami portu lotniczego, wokół w czworoboku ustawiły się formacje wojskowe, delegacje korpusu oficerskiego i kompania honorowa z orkiestrą. Na krótko przed godz. 12-tą przybył prezydent miasta dr. St. Ostrowski w otoczeniu wiceprezydentów dr. Weryńskiego i Chajesa. Przybyli również reprezentanci władz cywilnych: im. p. Wojewody lwowskiego nacz. inż. Szyszygieł naczelnicy Urz. Wojew. Krzywoszyński i Tejszerski, starosta powiatowy Zamecznik i wicestarosta dr Dembowski, prezes Aeroklubu dyr. P. K. P. Grosser, prezes Polskiego Białego Krzyża dyr. Poczt i Tel. Moszoro, sekretarz Okr. P. P. W. naczelnik A. Winogrodzki, prezes Izby Skarbowej Kucharski, prof. inż. Matakiewicz, rektor Korowicz, grono radnych i in. Obszerny plac przed hangarami wypełnił się zaproszonymi gośćmi i publicznością.

Krótko po godz. 12-tej przybył w otoczeniu oficerów pułkownik P., który odebrał raport od dowódcy ustawionych w czworoboku oddziałów i przywitał się z zebranymi.

Samoloty poświęcił ks. kanonik Żak, oświadczając m. in.:

Na zew Naczelnego Wodza społeczeństwo Lwowa odpowiedziało zorganizowaną akcją zbiorową która objęła wszystkie kategorie, warstaty i skupienia ludności. Akcja ta wstrzymana chwilowo na okres miesięcy zimowych, zostaje obecnie podjęta w dalszym ciągu.

Niezależnie od akcji ogólno-obywatelskiej na rzecz Funduszu Obrony Narodowej — miasto jako takie uważało za swój obowiązek dać realny wyraz swemu stosunkowi do sprawy Obrony Narodowej. Zespalając się z całym społeczeństwem w doniosłej akcji na F. O. N., miasto Lwów postanowiło ze swej strony przyczynić się do zwiększenia zasobów Obrony Narodowej. To też Rada miejska miasta Lwowa na posiedzeniu w dniu 10. czerwca 1936 r. uchwaliła zakupić dwa samoloty szkolne na cele F. O. N. i ofiarować je Armii, jako dar Lwowa.

Imieniem miasta oddaję je w Twoje ręce, Panie Pułkowniku, z serdecznym życzeniem, by dobrze służyły naszej Armii, by zaprawiały jak największy zastęp młodych lotników do twardej i pięknej służby podniebnej dla Państwa, by nazwy tych samolotów, błyszczące w słońcu były symbolem tej rycerskiej i niezłomnej wierności, która stanowi wyznanie wiary Lwowa, jego chlubę największą i dewizę herbową.

Na przemówienie prezydenta miasta, po którym orkiestra wojskowa odegrała Hymn Państwowy, odpowiedział płk. P. Zaznaczył on, że ofiarowane samoloty dobrze spełnią swą służbę dla wyszkolenia kadr młodych pilotów, że rozpoczynając od wczesnego ranka aż do zachodu słońca będą wzbijały się w powietrze, ćwicząc w trudnej służbie młodych adeptów lotnictwa. Przemówienie swoje zakończył pułkownik P. okrzykiem na cześć miasta Lwowa i jego prezydenta.

Na zakończenie uroczystości oba samoloty wzbiły się w powietrze, dokonując kilku okrążeń nad lotniskiem.

Poświęcenie sztandaru placówki B. Weteranów Armii Polskiej we Francji.

Zawiązana pod koniec ub. roku we Lwowie Placówka Stow. Weteranów Armii Polskiej we Francji, grupująca w dniu dzisiejszym już ponad 400 członków, rozwinęła w krótkim stosunkowo czasie bardzo żywą działalność organizacyjną i ideową. Praca Zarządu Placówki wydała dotychczas dobre wyniki, dowodem czego była wczorajsza uroczystość poświęcenia sztandaru.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele garnizonowym O. O. Jezuitów, w czasie którego kazanie wygłosił i dokonał poświęcenia sztandaru ks. kap. Matzner. Na nabożeństwie jawili się przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, oraz delegacje wszystkich Związków kombatanckich ze Zw. Legionistów i Zw. Strzeleckim na czele.

Rodzicami chrzestnymi sztandaru byli per procura p. wojewoda dr. Biłyk, Insp. Armii gen. Fabrycy, D-ca O. K. gen. Karaszewicz-Tokarzewski, oraz osobiście prezes FPZOO sen. hr. Wojciech Gołuchowski, hr. Zofia Gołuchowska, p. Kamila Ostrowska, p. Wilhelmina Moszorowa, p. Halina Bittnerowa i p. Jadwiga Rusinowa. Po nabożeństwie pierwsze gwoździe zostały wbite w zakrystii świątyni.

Z kolei odbyło się na placu Św. Ducha przekazanie sztandaru, którego dokonał płk. Bittner, wygłaszając przy tym przemówienie o znaczeniu uroczystości dla B. Weteranów, zrzeszonych w Placówce lwowskiej. Sztandar odebrał klęcząc i złożył ślubowanie Komendant Placówki ppłk. s. s. inż. Skórski Stanisław. Po odebraniu sztandaru poczet przeszedł pod pomnik Mickiewicza na Placu Mariackim, gdzie odbyła się defilada.

Sport i wychowanie fizyczne.

W ramach Tygodnia Sportu Akademika, organizowanego przez lwowski AZS odbyły się w sobotę i niedzielę na boisku Pogoni międzyuczelniane zawody lekkoatletyczne. W klasyfikacji drużynowej zwyciężył UJK 53 pkt.

W ramach rozgrywek lwowskiej Ligi okr. rozegrano w niedzielę następujące spotkania: Ognisko (Jarosław) — Lechia 4:2 (3:2). — Resovia (Rzeszów) — Ukraina 2:0 (2:0). — Pogoń I. B. — RKS. 3:1 (2:1). — Hasmonea—Czarni 2:0 (1:0).

Pierwszy dzień zawodów konnych, urządzonych w ramach meetingu Polskiego Związku Jeździeckiego, organizowanych przez Małopolski Klub Jazdy Konnej i OK. Sokoła Macierzy odbył się przy pięknej pogodzie. Ranny bieg na przełaj na dystansie ok. 2.400 m. wygrał ppor. Juszczak na wał. „Rascal". Bieg „od punktu do punktu", dyst. 2.500 m. z finiszem przyniósł zwycięstwo ppor. Matysiakowi na kl. „Anita". Konkurs dokładności, średni, przeszkody wysokości 1.10 m. w ilości 14 zgromadził większą ilość startujących. Nagrody rozdzielono między zawodników, którzy przybyli parcour czysto. Drugi dzień zawodów w piątek na boisku Sokoła-Macierzy.

Wisła remisuje z Garbarnią. Jedyny czwartkowy mecz o mistrzostwo Ligi, rozegrany w Krakowie pomiędzy lokalnymi rywalami: Wisłą i Garbarnią zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:0).

Wiedeński FAC. bije ŁKS. 5:0. W Łodzi rozegrany został międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy Florisdorfer A. C. (Wiedeń) a ligowym ŁKS. Zwyciężyła zasłużenie drużyna gości w stosunku 5:0 (2:0).

300 ZAWODNICZEK NA STARCIE.

Dnia 6 maja nastąpiło w Warszawie otwarcie 10-tych centralnych kobiecych zawodów strzeleckich, pod wysokim protektoratem Marszałka Polski Śmigłego-Rydza.

Na otwarcie przybyli: pani marszałkowa Aleksandra Piłsudska, dyrektor Państwowego Urzędu WF. i PW. gen. bryg. Olszyna Wilczyński, płk. Machowicz w zastępstwie dcy OK. 1 oraz liczni przedstawiciele władz wojskowych i organizacyj społecznych.

Do zawodów zgłosiło się 300 zawodniczek, z 9-ciu stowarzyszeń z terenu całej Polski.

PRZYGODY INŻ. CENTKIEWICZA NA OCEANIE LODOWATYM.

Do Warszawy powrócił inż. Czesław J. Centkiewicz, który wziął udział w 3 miesięcznej wyprawie myśliwskiego statku norweskiego M/S „Isfjell" na oceanie Lodowatym, mając do przeprowadzenia specjalne zadania naukowe.

W ciężkich warunkach atmosferycznych, wśród gwałtownych sztormów, statek krążył między lodami morza Bia łego i morza Barentsa. W dniach 9—15 marca r. b. sytuacja M/S „Isfjell" stała się krytyczna wskutek nacisku lodów pchanych przez płn-wschodnie wiatry. Trzykrotnie załoga przygotowywała się do opuszczenia statku i wyrzuciła na lód część prowiantów i ekwipunku. 12 marca M/S „Isfjell" został całkowicie wypchnięty na lód, gdzie przewrócił się na prawą burtę i w tej pozycji przeleżał kilkanaście godzin. Znajdujący się nieopodal w analogicznej sytuacji drugi statek myśliwski „Vesteris" uległ wówczas zupełnemu zmiażdżeniu i w ciągu 4 minut poszedł na dno. Załoga została uratowana przez wezwany radiotelegraficznie wojenny okręt norwerski S/S „Fridtjof Nansen", który jednocześnie wyprowadził M/S „Isfjell" ze zwartych lodów.

Płynąc dalej ku północy M/S „Isfjell" dotarł aż do 74 st. szer. płn. posuwając się wzdłuż zachodnich brzegów Nowej Ziemi. W tej części oceanu napotkano olbrzymie stado fok, obliczane na 60—100.000 sztuk. W ciągu trzech i pół godzin upolowano tam około 200 fok. Ogromne skupiska fok zwabiły liczne białe niedźwiedzie i niezmierne rzesze ptactwa polarnego. Na wysokości wyspy Kołgujew M/S „Isfjell" natrafił na duże stada morsów. Największy z upolowanych (ustrzelony przez inż. Centkiewicza) miał ok. 6 m. długości, 5000 kg. wagi i kły długie na 70 cm., ważące ok. 5 kg. (przywiezione do Warszawy). Tam też spotkano stado białych wielorybów, liczące ok. 100 sztuk.

Zadaniem naukowym inż. Centkiewicza było badanie przeźroczystości wody morskiej, uskuteczniane najbardziej nowoczesnymi aparatami, którymi zainteresował się Instytut hydrograficzny przy muzeum morskim w Tromsee i już w najbliższym sezonie letnim będzie przeprowadzał tą metodą swe pomiary. Poza tym inż. Centkiewicz dokonywał obserwacyj metereologicznych dla służby pogody dla północnej Norwegii, trzykrotnie w ciągu doby przetelegrafowane do Tromsee.

Pod koniec kwietnia okręt ratowniczy S/S „Fridtjof Nansen" znów zmuszony był do przybycia w okolice Nowej Ziemi. Korzystając z tej sposobności inż. Centkiewicz powrócił na jego pokładzie do Norwegii a potem do kraju.

Giełda z dnia 7 maja.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.35, Berlin 212.78, Amsterdam 289.95, Kopenhaga 116.74, Londyn 26.10, N. Jork czeki 5.28, kabel 5.28 i jedna czwarta, Oslo 131.43, Paryż 23.64, Praga 18.38, Sztokholm 134.55, Zurych 120.90, Mediolan 27.85. **Papiery państwowe:** 5 prc. inwest. 64.50, 5 prc. konwers. 59, 6 prc. dolarowa kupon 11.09, 4 prc. dolar. 38, 7 prc. stabiliz. 368, 4 prc. konsolid. 53.75. **Akcje:** Bank Polski 100.50, Cukier 29.75, Lilpop 13.25, Starachowice 31.75.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, mące i otrębach. Zwiększony popyt na zboże chlebowe i jęczmień, przy niedostatecznej podaży i cenach silniejszych. Tendencja lekko zwyżkowa, usposobienie spokojne.

Program radiowy.

Sobota, 8 maja.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Orkiestra salonowa. 12.40: Dziennik południowy. 12.50: Pogadanka. 14.30: Audycja dla dzieci. 15: Wiad. gosp. 15.15: Płyty. 15.50: Pogadanka. 16.05: Płyty. 16.15: Orkiestra. 17: Nabożeństwo z Wilna. 17.50: Przegląd wydawnictw. 18: Pogadanka. 18.10: Wiad. sport. 18.20: Płyty. 18.35: Felieton. 18.50: Pogadanka. 19: Audycja dla Polaków za granicą. 19.30: Audycja muzyczna ze Lwowa. 20.25: Nowości literackie. 20.40: Dziennik wieczorny. 20.50: Recital skrzypcowy. 21.15: Pogadanka. 21.25: Trans. z Budapesztu. Orkiestra cygańska. 22: „Wesoła Syrena w piekle". 22.30 Muzyka taneczna. 23: Płyty.

PAN PREMIER SKŁADKOWSKI NA INSPEKCJI.

Warszawa. 7. 5. (PAT.) Prezes Rady ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski dokonał w dniu 5 maja inspekcji Wydziału archiwów państwowych Ministerstwa W. R. i O. P. przy ul. Długiej 13. Pan Premier stwierdził, że o godz. 8-ej nie było jeszcze w biurze nikogo z urzędników, wobec czego, oprowadzany przez woźnego, obszedł biura wydziału i obejrzał pozostałe w budynku, przeznaczonym do rozbiórki, resztki akt dawnych. O godz. 8.10 obecne były w biurze tylko dwie urzędniczki. Pan Premier opuścił biuro, nie mogąc się doczekać przybycia reszty zatrudnionych tam urzędników. Pan Premier polecił zbadać przyczyny niepunktualności urzędników i wyciągnąć wobec opieszałych w przybywaniu do pracy odpowiednie konsekwencje.

ODJAZD MINISTRA HOLENDERSKIEGO.

Warzawa. 7. 5.(PAT.) W dniu wczorajszym opuścił Warszawę minister holenderski Gelissen wraz z towarzyszącym mu dyrektorem van Kleffensem.

KONIEC STRAJKU PRACOWNIKÓW AUTOBUSOWYCH W LONDYNIE

Londyn. 7. 5. (PAT.) Przedstawiciele pracowników tramwajowych i autobusowych postanowili wczoraj wieczorem zgodzić się na propozycje, które zostały im przedstawione i kontynuować pracę, w oczekiwaniu na ostateczne decyzje związkowej rady wykonawczej.

HYDROPLAN W OGNIU KARABINÓW MASZYNOWYCH

Algier. 7. 5. (PAT.) Hydroplan „Ville de Toulon", kursujący stale na linii Marsylia—Algier ostrzeliwany był przez karabiny maszynowe w chwili przelotu nad Minorką. Żadna z kul nie trafiła samolotu, który nie uszkodzony przybył do Algieru.

POŻAR NA POKŁADZIE PAROWCA

Antwerpia. 7. 5. (PAT.) Na pokładzie parowca angielskiego „City Of Tokio" wybuchł pożar. Ładunek statku stanowi 7.550 ton bawełny. Dwaj marynarze zostali podczas akcji ratunkowej dość ciężko ranieni. Po dłuższych wysiłkach udało się część statku zalać wodą i pożar zlokalizować.

O BUDOWĘ KANAŁU BAŁTYK MORZE CZARNE.

Rudki. (PAT.) Rudki leżą na dziale wód między dorzeczem Wisły i Dniestru, a tym samym na granicy zlewiska Morza Bałtyckiego i Czarnego. Ten t. zw. główny dział wód ciągnie się w odległości ok. 2 km. za miastem, przy czym Rudki leżą na najkrótszej linii łączącej wody obu zlewisk. Odległość między tymi wodami wynosi tu zaledwie kilka kroków.

Położone w takim punkcie geograficznym Rudki ustawicznie ożywia podjęta już przed laty kilkudziesięciu przez inżynierów polskich myśl połączenia sztucznym kanałem Sanu z Dniestrem i ustanowienia w ten sposób nieprzerwanej arterii wodnej z Bałtyku do Morza Czarnego.

Niebawem odbędzie się w Rudkach symboliczna uroczystość zaślubin obu mórz przez połączenie wód z dwóch najbliżej siebie położonych źródeł obu zlewisk. Uroczystość ta będzie oryginalną formą podkreślenia znaczenia morza polskiego i zwrócenia uwagi opinii polskiej na ten rejon geograficzny w związku z zamierzeniami inwestycyjnymi w przyszłości. Do uroczystości przygotowują się liczne organizacje społeczne i gospodarcze w Rudkach.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Sytuacja w Katalonii.

Paryż. 7. 5. (PAT.) W ciągu całego niemal dnia czwartkowego Paryż odcięty był niemal zupełnie od informacyj z Barcelony. Jedynym źródłem są informacje, nadchodzące od nielicznych podróżnych, przybywających z Katalonii oraz depesze uzyskiwane za pośrednictwem okrętów stacjonowanych w porcie. Wbrew komunikatom oficjalnym, twierdzącym, iż sytuacja w Barcelonie została już całkowicie opanowana, w kołach prasowych paryskich panuje przeświadczenie, że walka bynajmniej się nie zakończyła. Dzienniki popołudniowe paryskie donoszą, że przez całą noc na ulicach Barcelony strzelanina trwała w dalszym ciągu.

„Le Journal" donosi, iż konsul amerykański w Barcelonie zaraportował swemu rządowi, iż wszystkie sklepy są zamknięte, że ulice znajdują się całkowicie w ręku band zbrojnych, że środki komunikacji i telefony są w dalszym ciągu nieczynne. Rekonstrukcia rządu, który został skompletowany przez przedstawiciela związków zawodowych, uległa jeszcze w ciągu późnego wieczora nowym zmianom, ponieważ przewódca konfederacji narodowej pracy bezpośrednio po swoim powołaniu do rządu zgłosił dymisję i na jego miejsce powołano już zastępcę. W każdym razie skład rządu obecnego nawet uzupełniony przez przedstawiciela związków zawdowych, wskazuje na zupełny zamęt.

Walki w Barcelonie trwają.

Paryż. 7. 5. (PAT.) Sądząc z nielicznych wiadomości, jakie otrzymano z Barcelony, rząd kataloński dotychczas nie opanował sytuacji. Walki toczą się w dalszym ciągu na ulicach miasta.

Zdaje się, iż rozruchy były starannie przygotowane. Skrajne elementy anarchistyczne zaopatrzyły się zawczasu w broń i zdołały w kilku miejscach rozbroić żołnierzy armii katalońskiej.

Przeważająca jednak większość sił zbrojnych pozostała wierna rządowi.

Perpignan. 7. 5. (PAT.) Według otrzymanych wiadomości z Barcelony, podczas ostatnich zajść, dotychczas utraciło życie przeszło 400 osób. Liczba rannych przewyższa 2000.

Działacze społeczni w Warszawie przystąpili do Obozu Zjedn. Narodowego.

Warszawa. 7. 5. (P. A. T.) Wczoraj odbył się zjazd działaczy społecznych województwa warszawskiego. Zjazd, w którym wzięło udział przeszło 700 osób, obradował nad zagadnieniem skoordynowania wspólnie prowadzonych prac w terenie, oraz ustalenia wytycznych działania w stosunku do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

W imieniu 6-ciu organizacyj wojewódzkich, zwołujących zjazd, otworzył posiedzenie prezes Okręgu Zw. Legionistów adw. Ignacy Radlicki, który w swym przemówieniu wskazał na doświadczenia wojny, które wykazały, iż wszyscy obywatele państwa biorą w niej udział: zdolni do noszenia broni — na polach bitewnych, pozostali — są siłą pomocniczą i winni pracować dla potrzeb frontu.

Podkreślając znaczenie rzuconego przez płk. Koca hasła zjednoczenia całego narodu w pracy nad budową Polski, mówca zaznaczył, iż organizacje, w imieniu których przemawia, mające cel wytknięty — w zgodnym wysiłku, na najniższym szczeblu organizacyjnym, zamierzenia zjednoczenia narodu poprą całą mocą.

Po ukonstytuowaniu się prezydium, przemówienie programowe wygłosił przedstawiciel O.Z.N. senator gen. Andrzej Galica. Przemówienie sen. gen. A. Galicy przyjęli zebrani uczestnicy zjazdu długotrwałymi oklaskami.

Następnie wygłosili przemówienia poszczególni działacze z terenu województwa warszawskiego.

W końcu uchwalono jednomyślnie następującą deklarację, która została wpisana do księgi:

„To tylko państwo wśród burz dziejowych się ostoi, które zdolne jest wydobyć współrzędne innym państwom wartości materialne i moralne swego narodu. Zebrani w dniu 6 maja 1937 r. w sali Kasyna garnizonowego w Warszawie działacze społeczni województwa warszawskiego podpisami swymi stwierdzają gotowość bezinteresownej pracy w organizacji Obozu Zjednoczenia Narodowego — przyszłym pokoleniom na wzór, Narodowi na chwałę, Państwu polskiemu na potęgę."

Po przemówieniu przewodniczącego zjazdu, prezesa Miedzianowskiego, który zreasumował wyniki obrad, nastąpiło zamknięcie zjazdu.

Po zjeździe zebrani udali sie w pochodzie do Belwederu, gdzie po złożeniu wieńca na stopniach Pałacu Belwederskiego uczcili 3-minutową ciszą pamięć Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po wpisaniu sie prezydium do księgi w Belwederze, uczestnicy zjazdu udali się na ul. Klonową przed siedzibę Marszałka Śmigłego-Rydza, manifestując gorąco na jego cześć.

Położenie rolnictwa wsch.-małopolskiego w kwietniu b. r.

Położenie rolnictwa wschodnio-małopolskiego w kwietniu r. b. scharaktery zować można jak następuje

Stan zasiewów. Przebieg warunków meteorologicznych był naogół niekorzystny. Prace około zasiewów trwały stosunkowo długo wskutek chłodu i deszczów. W ogrodach prace były rzadkie. Około 20 ub. m. wzeszły już jednak dobrze owies i jęczmień. Ozimie pszenica i żyto wyszły z zimy w stanie lepszym, niż przewidywano. Jednakże gdzieniegdzie na Podolu musiano przeorać żyto zniszczone jesienią przez myszy. Naogół zasiewy przedstawiają się w tym roku nieco gorzej, niż w r. 1936 w tym samym okresie. Ciągłe deszcze gdzieniegdzie nawet nadmierne wpływały jednak bardzo korzystnie na rozwój roślinności na łąkach i pastwiskach, lecz brak odpowiedniego ciepła wstrzymał dalszy rozwój traw i koniczyn.

Położenie ekonomiczne. W porównaniu z okresem marca położenie ekonomiczne rolnictwa wschodnio-małopolskiego prawie nie uległo zmianie. Prace w polu odbywają się w pełnym toku, a przez to ustało budownictwo i uzupełnianie inwentarza martwego. Zapewne po ukończeniu robót polnych ożywi się ruch budowlany. Zapotrzebowanie maszyn rolniczych i nawozów pomocniczych w r. bież. jest większe, niż w r. ub. W porównaniu do zapotrzebowania z r. ub. tegoroczne zapotrzebowanie nawozów pomocniczych zwiększyło się o ok. 26 proc.

(PAT.)

Wyniki I-go dnia raidu motocyklowego Szlakiem Marszałka Piłsudskiego.

Pierwszy etap motocyklowego raidu „Szlakiem Marszałka" na trasie Warszawa—Żurawica pod Przemyślem, zakończony został późną nocą. Na starcie do następnego etapu liczba zawodników zmalała o 22 maszyn. Trudna trasa najdłuższego etapu przetrzebiła mocno szeregi zawodników. Na pierwszym odcinku trasy, Warszawa—Kraków, gdzie zawodnicy jechali patrolami po trzech, nie było poważniejszych, poza gumami, defektów maszyn. Zawodnicy wszyscy w komplecie dotarli do Krakowa. Dopiero po przejechaniu Wieliczki zawodnicy dostali się w ciężki teren górzysty urozmaicony ciągłymi serpentynami i tu zaczęły się ich niepowodzenia. Na 30 klm. od Krakowa, zawodnikowi Bykowi ze Strzelca (Warszawa) pękła rama w przyczepce. Dalej pod Limanową we wsi Raciborczany na 45 klm. od Krakowa por. Włodkowski z Bydgoszczy przy braniu wirażu tak silnie ściął jadącym za nim starszemu majstrowi Zielińskiemu z Grodna z pasażerem sierż. Sadowskim, iż ci wpadli na barierę, wyłamali ją i wpadając do głębokiego rowu doznali silnych potłuczeń. Ten sam por. Włodkowski kilkanaście kilometrów dalej na zakręcie zjazdu do Nowego Sącza wpadł do rowu, łamiąc sobie obojczyk i poważnie uszkadzając ucho. Pasażer kapral Młoteczek wyszedł z wypadku bez szwanku. Rannego przewieziono do szpitala w Krakowie. Kapral Bieniasz stoczył się na tym samym wirażu, również do rowu, doznając jedynie lekkich obrażeń i uszkodzeń motoru. Ponieważ uszkodzenia motoru dało się naprawić, kapral Bieniasz kontynuuje bieg. Od przebicia gum i drobnych uszkodzeń motoru uchronili sie tylko nieliczni.

Szczegółowe wyniki pierwszego etapu przedstawiają się jak następuje: na pierwszym miejscu znajduje się patrol Centr. Wyszkolenia broni pancernej z zawodnikami por. Kulikowskim, plutonowym Kawiakiem i plut. Szymańskim, na drugim miejscu patrol podoficerów Korpusu zaopatrzenia broni pancernej, na trzecim Baon broni pancernej Lwów. Z dotychczasowych trudnych do ustalenia obliczeń indywidualnych okazuje się, że na pierwszym miejscu znajduje się zawodnik Jakubowski, na drugim por. Nahorski, obaj z P. K. M. Warszawa, na trzecim Docha (Legia).

W Żurawicy na cześć zawodników odbyło się przyjęcie z udziałem władz wojskowych z Dcą O. K. 10, gen. Wieczorkiewiczem i cywilnych z wicestarostą Starzeckim na czele. (PAT.)

Operacja Marszałka Śmigłego-Rydza.

Warszawa, 7. 5. (PAT.) Pan Marszałek Śmigły-Rydz cierpiał na przewlekłe zapalenie migdałków podniebiennych. Zaszła konieczność zabiegu usunięcia migdałków, co też zostało wykonane w dniu 27 kwietnia przez płk. dr. Brzoskę.

Pan Marszałek po kilkudniowej rekonwalescencji powraca do swej pracy.

STRAJK AUTOBUSÓW W ANGLII

Londyn. 7. 5. (PAT.) Strajk pracowników autobusowych na prowincji rozszerzył się wczoraj na Hull i Peterborough. Jeżeli związek pracowników transportowych nie uzna tego strajku za legalny, komitet strajku prowincjonalnego gotów jest przystąpić do bezpośrednich rokowań z pracodawcami.

PIERWSZY W POLSCE POKAZ OPAKOWAŃ NA TARGACH GDYŃSKICH.

Jak już donosiliśmy swego czasu, na Targach Gdyńskich (od 20/6—4/7) odbędzie się staraniem Inspektoratu Standaryzacyjnego Zw. Izb Przemysłowo-Handlowych, pokaz wzorowych typów opakowań towarów przeznaczonych na eksport. Pokaz ten m. in. obejmuje wzorowe opakowanie zamorskie, opakowanie i sortowanie niektórych towarów wzorowe i niestaranne, odpowiednie hasła propagandowe itp. Pokaz ten pierwszy raz w Polsce zastosowany na Targach Gdyńskich będzie wielką atrakcją dla całego handlu a zwłaszcza dla sfer eksportowych.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

I. Km. 621/37. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego w Kałuszu rewiru I-go, urzędujący w Kałuszu przy ul. Żwirki i Wigury pod Nr. 4 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 8 czerwca 1937 od godziny 10 rano w sali posiedzeń Nr. 36 Sądu grodzkiego w Kałuszu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości objętej whl. 3904 ks. gr. gm. Kałusz składającej się z pgr. 1596, 1597/2, 1597/3 stanowiących ogródek i podwórze oraz pbud. 939 wraz z domem murowanym jednopiętrowym niewykończonym, położonych w Kałuszu przy ulicy Pierackiego, która stanowi własność Michała Hochtaubla z Hołynia. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 33.250. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 24.937.50. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 3325 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rew. I.
Kałusz, 5 maja 1937. 1664K

III. Km. 2742/35 V E 1051/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rew. III. Marceli Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 czerwca 1937 o godz. 9 w Sądzie grodzkim w Stanisławowie sala Nr. 37 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Karola Para, Eisiga Artmana i Juliusza Spiry nieruchomości: a) objętej whl. 660 ks. gr. Stanisławów, składającej się z pbud. lkat. 538/2 o powierzchni 36 m kw. i pgr. 341 o powierzchni 806 m kw.; b) objętej whl. 632 ks. gr. Stanisławów, składającej się z pbud. 538/1 o powierzchni 90 m kw., pgr. 342 o powierzchni 511 m kw., pgr. 343 o powierzchni 421 m kw., pgr. 345/2 o powierzchni 205 m kw., pgr. 346/2 o powierzchni 165 m kw. i pgr. 347/2 o powierzchni 183 m kw., c) obj. whl. 622 tejże ks. gr. składającej się z pbud. 539 o powierzchni 227 m kw., pgr. 352 o powierzchni 1453 m kw., pgr. 351 o powierzchni 327 m kw., pgr. 350 o powierzchni 406 m kw., pgr. 349 o powierzchni 191 m kw. i pgr. 348 o powierzchni 320 m kw., d) objętej whl. 1561 tejże ks. gr., składającej się z pgr. 344 o powierzchni 547 m kw., pgr. 345/1 o powierzchni 406 m kw., pgr. 346/1 o powierzchni 331 m kw. i pgr. 347/1 o powierzchni 362 m kw., stanowiących jeden kompleks, na którym znajdują się: 1) budynek mieszkalny, frontowy, murowany jednopiętrowy, kryty blachą niepodpiwniczony, oznaczony l. orj. 100, 2) budynek oficynowy mieszkalny, murowany, jednopiętrowy, kryty blachą pocynkowaną, podpiwniczony, oznaczony l. orj. 100A, 3) budynek oficynowy, mieszkalny, murowany, jednopiętrowy, podpiwniczony, oznaczony l. orj. 100B. Nieruchomości oszacowane zostały na sumę 82.421 zł. 13 gr., cena zaś wywołania wynosi 61.815 zł. 85 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 8242 zł. 12 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 29 kwietnia 1937. 1638K

Km. 55/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Radymnie Stanisław Wanat, mający kancelarię w Radymnie, ul. Kolejowa Nr. 25 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 maja 1937 o godzinie 11 w Zamiechowie odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do dłużników Jakuba i Salomona Katza w Zamiechowie, składających się z 10 q pszenicy, 10 q żyta i 3-ch krów czarno-krasych po 6 lat, oszacowanych na łączną sumę zł. 1050. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Radymno, 5 maja 1937. 1667K

I. Km. 4722/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Komunalnej Kasy Oszczędności w Kałuszu przeciw dłużniczce Klarze Aron i Leonowi Matiszak w Śliwkach odbędzie się dnia 8 czerwca 1937 o godzinie 9.30 przed południem w Sądzie grodzkim w Kałuszu w biurze Nr. 36 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja całej nieruchomości obj. whl. 702 ks. gr. gm. Śliwki, składającej się z pgr. 242/2 stanowiącej podwórze i ogródek obszaru 86 s kw., oszacowanej na kwotę 100 zł., najniższa oferta wynosi kwotę 66 zł. 66 gr. i połowy nieruchomości obj. whl. 250 ks. gr. gm. Śliwki, składającej się z pbud. 36/3 o obszarze 99 s kw. wraz z połową domu, stajni i szopy oszacowanej na kwotę 727 zł. 50 gr., najniższa oferta wynosi 585 zł. Całej nieruchomości obj. whl. 641 ks. gr. gm. Śliwki składającej się z pgr. 1859 oszacowanej na kwotę 240 zł., najniższa oferta wynosi 160 zł., połowy nieruchomości obj. whl. 569 ks. gr. gm. Śliwki składającej się z pbud. 13 wraz z całą chatą, stajnią, stajenką i stodołą i pgr. 1142, 1143, 1144 oszacowanej na kwotę 2.100 zł. najniższa oferta wynosi 1.400 zł. całej nieruchomości obj. whl. 335 ks. gr. gm. Śliwki, składającej się z pgr. 1155, 1156 i 1157 o obszarze 559 s kw. oszacowanej na kwotę 300 zł. najniższa oferta wynosi 200 zł., całej nieruchomości obj. whl. 82 ks. gr. gm. Śliwki, składającej się z pgr. 2149/3, 2150/3, oszacowanej na kwotę 380 zł. najniższa oferta wynosi 253 zł. 35 gr. i 1/3 części nieruchomości obj. whl. 445 ks. gr. gm. Śliwki składającej się z pgr. 2154, 2155, 2156 oszacowanej na kwotę 458 zł. 40 gr., najniższa oferta wynosi 305 zł. 60 gr. Bliższych informacyj mogą reflektujący na kupno otrzymać w Sądzie grodzkim w Kałuszu. Prawa mogące mieć wpływ na licytację należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym, wierzytelności zaś najpóźniej na dni ośm przed terminem licytacyjnym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I.
Kałusz, 5 maja 1937. 1665K

ROZMAITE.

Prez. 5768/37. Edykt. Sąd grodzki w Tuchowie odnowił zaginione w czasie wojny całe wykazy hipoteczne księgi grunt. dla gminy katastralnej Buchcice oznaczone liczbami 3 do 247. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 15 maja 1937. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dn. 15 maja 1937 r. żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 15 maja 1937 r. nabyły na nieruchomościach powyż wymienionemi wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotychczas nie zostały wpisane, ażeby do dnia 15 sierpnia 1937 włącznie w Sądzie grodzkim w Tuchowie, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.
W Krakowie, dnia 4 maja 1937. 1655

Prez. 5564/37. Edykt. Sąd Apelacyjny w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt księgi gruntowej dla gminy kat. Zakopane, obejmujący wykazy hipoteczne LL. 6731 do 9687, wygotowany wedle ust. z 20 marca 1874 L. 29 Dz. u. kr., przy zastosowaniu ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z dnia 11 grudnia 1906 r. Nr. 246 Dz. u. p., począwszy od dnia 15 maja 1937 r. za księgę gruntową będzie uważany i począwszy od tego dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakie bądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętych, jedynie przez wpisanie do tej księgi mogą być nabyte, ograniczone, przeniesione lub zniesione. Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyższej księgi gruntowej, po myśli ustawy z 25 lipca 1871 L. 96 dzup., przy zastosowaniu ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z 11 grudnia 1906 Nr. 246 dzup., Sąd Apelacyjny wzywa: a) wszystkich, którzy na podstawie jakiegoś prawa przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabytego, chcą uzyskać jakąś zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub zestawienia ciał hipotecznych, albo w jaki bądź inny sposób nastąpić miała; b) wszystkich, którzy już przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabyli do nieruchomości, wpisanych w tę księgę, lub do ich części prawa zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego się nadające, o ile prawa te, jako do dawnego stanu ciężarów należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej wpisane nie zostały, aby te prawa zgłosili w Sądzie Grodzkim w Zakopanem najdalej do dnia 15 listopada 1937 r., inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze, na zasadzie wpisów niezaczepionych. Od obowiązku zgłoszenia w tym terminie pomienionych praw, lub roszczeń nie zwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo jest już widoczne z księgi gruntowej, z użycia wychodzącej, lub ze sądowego załatwienia, lub, że strony wytoczyły przed sąd sprawę odnoszącą się do tego prawa. Jednakże wyłącza się od zgłoszenia z pośród roszczeń, wymienionych pod a) te, które już w postępowaniu, celem założenia nowej księgi gruntowej zbadano i odesłano do drogi prawa — a z pośród praw obciążających, wymienionych pod b) te, których odmówiono stronie, podnoszącej roszczenie, już w toku postępowania celem przydzielenia ciężarów. Osoby, które chciałyby żądać zmiany lub uzupełnienia przydzielenia ciężarów, przeprowadzonego na podstawie ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z 11 grudnia 1906 r. L. 246 Dz. u. p. z powodu, że stan rzeczy rozstrzygający pod względem przydzielenia ciężarów zmienił się następnie wskutek rozstrzygnięcia sporu względem przekazanego do drogi sporu roszczenia co do prawa własności, mają zgłosić swoje roszczenia najpóźniej na 3 miesiące przed upływem terminu edyktalnego. Restytucja zaniedbanego terminu edyktalnego nie ma miejsca, a prawo jego przedłużenia w granicach § 36 ust. 1 ust. o sprost. ks. gr. przysługuje Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Apelacyjny Wydział II.
W Krakowie, dnia 4 maja 1937 r. 1656

Prez. 574/37. Obwieszczenie. Sąd grodzki w Horodence ogłasza, że dnia 11 maja 1937 w gminie kat. Głuszków okręg Sądu Grodzkiego w Horodence, rozpoczną się na miejscu dochodzenia w przedmiocie założenia zniszczonych ksiąg gruntowych po myśli ustawy z 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. ust. kraj. Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania nieruchomości w tejże gminie położonych, może się zgłosić u Komisarza hipotecznego urzędującego na miejscu i przytoczyć wszystko, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna. 1659

Prez. 10486/37. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu Grodzkiego w Tłumaczu dla gminy Kolińce i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 sierpnia 1937.

Lwów, 19 kwietnia 1937. 1613

Prez. 10168/37. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu Grodzkiego w Husiatynie dla gminy katastralnej Raków Kąt i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 sierpnia 1937.

Lwów, 15 kwietnia 1937. 1612

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

ZARZĄD FIRMY „GAZY ZIEMNE"
Spółka Akcyjna dla Przemysłu Naftowego we Lwowie

zwołuje Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki na dzień 21 maja 1937 godzinę 10.30 w sali posiedzeń Spółki we Lwowie, ul. Akademicka 7, III. p. z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej za okres gospodarczy od 1 stycznia do 31 grudnia 1936.

2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku strat i zysków za rok gospodarczy 1936 oraz udzielenie Władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków.

3) Uchwała co do użycia czystego zysku i wynagrodzenie Władz Nadzorczych Spółki.

4) Wybory do Rady Nadzorczej i zatwierdzenie dokonanej przez Radę Nadzorczą kooptacji jednego członka Rady.

5) Wybór Komisji Rewizyjnej na rok 1937.

6) Wybór Zarządu.

7) Wnioski.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć w biurze Spółki we Lwowie najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia akcje Spółki lub zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcyj u notariusza, albo w instytucji kredytowej krajowej. 1506

„POLMIN" **Lwów, dnia 5 maja 1937 r.**

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

54/BR

Zakup ropy bruttowej

przez „POLMIN" Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych.

Na podstawie art. 3-go ust. z dnia 1 maja 1923 r. Dz. U. R. P. nr. 55 poz. 387, „Polmin" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych oświadcza, iż wykona prawo zakupu następujących marek ropy bruttowej, wyprodukowanej w miesiącu kwietniu 1937 r.:

Borysław
Białkówka-Winnica
Bitków-Franco Polonaise
Bitków-Pasieczna loco Dąbrowa
Bitków-Standard Nobel
Bitków Zofia-Stella
Dobrucowa
Dolina
Gorlice
Grabownica-Humniska bezp.
Grabownica-Humniska paraf.
Harklowa
Humniska-Brzozów
Iwonicz
Jaszczew
Klimkówka
Krosno wolna od paraf.
Krosno parafinowa
Krościenko wolna od paraf.
Krościenko parafinowa
Kryg zielona
Kryg czarna
Libusza
Lipie
Lipinki
Lubatówka
Łodyna
Majdan-Rosulna
Męcina Wielka
Męcinka
Męcinka parafinowa
Młynki Starawieś
Mokre
Mraźnica-Wierzchnia
Opaka
Pereprostyna
Potok
Roztoki
Równe Rogi wolna od paraf
Równe Rogi parafinowa
Rypne
Schodnica
Stańkowa
Starawieś ciemna
Strzelbice
Turaszówka-Ewa
Turzepole
Tyrawa Solna
Urycz
Wańkowa
Węglówka
Wulka
Załawie
Toroszówka

Innych gatunków, wyżej niewymienionych, „Polmin" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych nie zakupuje.

Ponadto „Polmin" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych podaje do wiadomości, iż zgodnie z art. 2-gim powyżej wymienionej ustawy, ustalone zostały ceny ropy bruttowej z miesiąca kwietnia 1937 r. za 1 wagon à 10.000 kg. ropy loco zbiorniki towarzystw magazynowo-tłocznlowych, względnie loco cysterna na stacji nadawczej dla ropy marki:

Borysław	na Zł. 1.350·—	Męcinka	na Zł. 1.391·—
Białkówka-Winnica	„ „ 1.289·—	Męcinka paraf.	„ „ 1.321·—
Bitków Franco - Polonaise	„ „ 1.366·—	Młynki-Starawieś	„ „ 1.782·—
Bitków-Pasieczna 1/Dąbrowa	„ „ 1.490·—	Mokre	„ „ 1.638·—
Bitków Standard-Nobel	„ „ 1.439·—	Mraźnica Wierzchnia	„ „ 1.324·—
Bitków Zofia-Stella	„ „ 1.663·—	Opaka	„ „ 1.350·—
Dobrucowa	„ „ 1.289·—	Orów	„ „ 1.350·—
Dolina	„ „ 1.485·—	Pereprostyna	„ „ 1.391·—
Gorlice	„ „ 1.400·—	Popiele	„ „ 1.350·—
Grabownica - Humniska bezparafinowa	„ „ 1.755·—	Potok	„ „ 1.741·—
Grabownica - Humniska parafinowa	„ „ 1.485·—	Rajskie	„ „ 1.300·—
Harklowa	„ „ 1.226·—	Ropianka ad Dukla	„ „ 1.295·—
Hołowiecko	„ „ 1.350·—	Roztoki	„ „ 1.884·—
Humniska-Brzozów	„ „ 1.631·—	Równe-Rogi wolna od parafiny	„ „ 1.268·—
Iwonicz	„ „ 1.400·—	Równe-Rogi parafinowa	„ „ 1.123·—
Jaszczew	„ „ 1.400·—	Rymanów	„ „ 1.211·—
Klęczany	„ „ 1.785·—	Rypne	„ „ 1.328·—
Klimkówka	„ „ 1.259·—	Schodnica	„ „ 1.484·—
Kosmacz	„ „ 1.295·—	Słoboda Rungurska	„ „ 1.344·—
Krosno wolna od paraf.	„ „ 1.214·—	Stańkowa	„ „ 1.350·—
Krosno parafinowa	„ „ 1.195·—	Stara-wieś jasna	„ „ 1.884·—
Krościenko wolna od parafiny	„ „ 1.214·—	Stara-wieś ciemna	„ „ 1.750·—
Krościenko parafinowa	„ „ 1.195·—	Strzelbice	„ „ 1.169·—
Kryg zielona	„ „ 1.289·—	Szymbark	„ „ 1.329·—
Kryg czarna	„ „ 1.107·—	Toroszówka	„ „ 1.890·—
Libusza	„ „ 1.236·—	Turaszówka-Ewa	„ „ 1.370·—
Lipie	„ „ 1.215·—	Turzepole	„ „ 1.218·—
Lipinki	„ „ 1.313·—	Tyrawa Solna	„ „ 1.350·—
Lubatówka	„ „ 1.259·—	Urycz	„ „ 1.529·—
Łodyna	„ „ 1.270·—	Wańkowa	„ „ 1.225·—
Majdan Rosulna	„ „ 1.339·—	Węglówka	„ „ 1.214·—
Męcina Wielka	„ „ 1.391·—	Wulka	„ „ 1.259·—
		Zagórz	„ „ 1.295·—
		Załawie	„ „ 1.754·—
		Zmiennica	„ „ 1.241·—

„POLMIN"
Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych
(—) Hermann **(—) dr Druszkiewicz**

1641

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.